

ŚŁOWO

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

KUJAWSKIE

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Prenumerata
na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji 1 zł. z odnośnikiem do domu 2 zł. 50 gr.
Ogłoszenia
za wiersz milimetry na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najm. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterolamowy. Cenogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka ustalonego przez Ministra Skarbu.

Najwybitniejszą oznaką mądrości jest trwała niezmacona pogoda umysłu.
Montagne.

Wypowiedzenie traktatu.

...Wszyscy prawnicy polscy mają moralny obowiązek podjąć się tej pracy, aby przygotować sprawę pod względem prawniczym". Słowa te wypowiedział p. marszałek Trąpczyński na posiedzeniu senatu z dnia 11 b. m. w zastosowaniu do traktatu o ochronie mniejszości narodowej. Artykuł, który podajemy poniżej, pisał profesor prawa międzynarodowego na uniwersytecie warszawskim, dr. Z. Cybichowski, jest właśnie wykładnią prawniczą naszego stosunku do wspomnianego traktatu i — jako taki — stanowi interesujący przyczynek do dyskusji, rozpoczętej przez p. marszałka Trąpczyńskiego.

Foruszona przez p. marszałka senatu Trąpczyńskiego sprawa wypowiedzenia tak zwanego traktatu o ochronie mniejszości ma dwie strony: prawną i polityczną. Pierwsza dotyczy wykładni prawa i ma charakter raczej teoretyczny, druga wymaga oceny sytuacji politycznej, zmierzającej do wniosków praktycznych, przedewszystkiem do odpowiedzi na pytanie, czy wypowiedzenie tego traktatu, o ile prawnie jest możliwe, dałoby się także politycznie usprawiedliwić, czy nie pogorszyłoby sytuacji Polski, zamiast ją poprawić, czy nie ściągłoby na Polskę zarzutu łamania traktatów?

Obie kwestje omówimy mimo niepokoju, jaki powstał na skrajnej lewicy, która w roku 1919 przeciw tej umowie głosowała, a obecnie jej broni. Podkreślić trzeba z naciskiem, że nie chodzi o odebranie praw mniejszościom, lecz o uzgodnienie tego traktatu z zasadą pełnej suwerenności Polski, jak głosi rezolucja sejmowa z 1919 roku.

Najpierw zajmiemy się wypowiedzeniem traktatu mniejszościowego z punktu widzenia prawa.

Traktat ten jest bezterminowy i nie zawiera przepisów o wymowieniu. Specjaliści prawa międzynarodowego uznają zgodnie dopuszczalność wypowiedzenia takiego traktatu, lecz różnie określają jego przyczyny i terminy.

Profesor Fryderyk Martens przyłącza się do opinii I. St. Milla, iż nie można zobowiązywać narodu umową na dłużej, niż na przeciąg jednego pokolenia. Ponadto ten wybitny znawca prawa międzynarodowego oświadcza, że traktat, naruszający prawa zasadnicze państwa (np. suwerenność), jest bezprawny naogół i nieobowiązujący; dopuszczalny może on być tylko, o ile państwo jest za słabe, aby się od niego uwolnić lub uległo zupełnemu rozprężeniu.

Prof. F. Despagnet wyraźnie stwierdza, że państwo może wypowiedzieć traktat, choć niema w nim postanowień o wypowiedzeniu; wypowiedzenie nie jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy umowa dotyczy cesji praw lub terytoriów, jak nap. traktat pokoju.

Profesorowie Liszt i Merignhac uznają, że traktat może być wypowiedziany, lecz tylko w razie zupełnej zmiany warunków, wśród których powstał, a więc na mocy clausula rebus sic stantibus.

Liczbę tych opinii możnaby bez trudu znacznie powiększyć; wszystkie

one są zgodne co do dopuszczalności wypowiedzenia, lecz różnie określają jego przyczyny. Co z tego wynika?

Prawo międzynarodowe nie zawiera przepisu, że traktat bezterminowy, nie przewidujący wypowiedzenia, obowiązuje wiecznie. Jak niema ustawy wieczystej (lex in perpetuum valitura), tak też niema wieczystych traktatów. Pojęcie normy wieczystej byłoby sprzeczne z charakterem i celem unormowania prawnego. Ztąd wniosek, że traktat bezterminowy może być wypowiedziany, choć nie zawiera przepisów o wypowiedzeniu. Jest to zasada prawa międzynarodowego, która daje państwom wielkie prawa, bo nie wytworzyły się dotychczas przepisy, ustalające przyczyny i termin wypowiedzenia. Rozbieżność opinii znawców prawa międzynarodowego w tej kwestji jest tego dowodem.

Prawo międzynarodowe nie ogranicza swobody państwa, chcącego taki traktat wypowiedzieć, lecz szacunek, należący się traktatom, wymaga, aby państwo swoje postanowienie poważnymi argumentami natury prawnej lub politycznej usprawiedliwiło. Dopuszczalność wypowiedzenia jest niewątpliwa, jeśli państwo udowodni, że traktat jest nieważny lub nie ma mocy. Wypowiedzenie jest w takim przypadku formą stwierdzenia tego faktu.

Po tych wyjaśnieniach wyliczymy motywy wypowiedzenia.

Traktat o ochronie mniejszości głosi, że otrzyma on moc jednocześnie z traktatem z Niemcami. Z tego nie wynika jednak, że ten skutek miał nastąpić, choćby nie ratyfikowano traktatu mniejszościowego. Traktat ten żąda nawet wyraźnie ratyfikacji, przyjąć więc należy, że miał on uzyskać moc we wspomnianej chwili pod warunkiem, że będzie ratyfikowany. Potrzebna jest oczywiście ratyfikacja wszystkich kontrahentów, o ile nie postanowiono inaczej; odmienne postanowienie zawiera traktat niemiecki, zadowolający się ratyfikacją trzech głównych mocarstw i Niemiec, lecz traktat mniejszościowy nie zna takiej klauzuli, nie ma więc mocy, gdyż Stany Zjednoczone Ameryki nie podjęły ratyfikacji.

Dokończenie nastąpi.

**Ogłaszajcie się
w Słowie Kujawskim.**

Arcybiskup Cieplak gościem Ojca Św.

Jak się dowiadujemy J. E. arcybiskup Cieplak wkrótce wyjedzie na pewien czas do Rzymu, na specjalne zaproszenie Ojca Świętego, który przez cały czas pobytu arcyb. Cieplaka w Rosji w więzieniu (niezwykle interesował się nim.

Ojciec Święty czynił bardzo wiele zabiegów, dla ulżenia doli i uwolnienia arcyb. Cieplaka. Obecnie pragnie Go

zobaczyć osobiście — dlatego bezwzględnie po nadejściu do Rzymu wiadomości o uwolnieniu i wyjeździe do Polski Ojciec Święty zaprosił arcyb. Cieplaka do Rzymu.

Ta serdeczna życzliwość Papieża dla bliskiego nam wszystkim Arcybiskupa-męczennika wywoła w całej Polsce głęboką wdzięczność.

Nowe wybory do rady Banku Polskiego.

W końcu maja lub w czerwcu.

Jak się dowiadujemy rada Banku Polskiego obecnie składa się tylko z 11 członków, gdyż mandat 12-ty może być obsadzony inaczej jak przez wybory uzupełniające.

Jak wiadomo, mandat ten (p. Fudakowski) został zakwestjonowany przez rząd, który uzasadnia to zasadą utrzymania pewnego klucza reprezen-

tacji poszczególnych ster akcjonariuszów. Ustawa banku nie daje jednak rządowi prawa powoływania w miejsce zakwestjonowanych nowych członków inną drogą jak przez wybory.

Zebranie akcjonariuszów dla dokonania tego uzupełniającego wyboru odbędzie się w końcu maja lub pierwszych dniach czerwca.

Nowa regulacja emerytur dla b. urzędników państw zaborczych.

Warszawa, 21.4. Przed paru dniami podaliśmy krótką notatkę o uchwaleniu Rady Min. z 9 bm. ustalająca wysokość zaopatrzeń emerytalnych dla polskich emerytów b. państw zaborczych.

Obecnie możemy podać bliższe szczegóły powyższego rozporządzenia. Postanawia więc ono, że emeryci b. państw zaborczych, względnie sieroty i wdowy po nich, którzy wysłużyli ponad 20 lat i skazani są w zupełności na wyłączne oparcie się na emeryturze, pobierać mają zasadniczo 75 proc. poborów przysługujących równorzędnym im emerytom polskim pracownikom państwowym względnie zawodowym wojskowym.

Emeryci b. państw zaborczych (względnie pozostałe po nich sieroty

i wdowy), którzy mają za sobą co najwyżej tylko 20 lat służby, lub też pozostają obecnie w polskiej służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej, mają pobierać 50 proc. poborów przysługujących równorzędnym emerytowanym polskim urzędnikom państwowym. Rozporządzenie podkreśla przytem wyraźnie, iż ta ostatnia kategoria emerytów b. państw zaborczych nie może pod żadnym warunkiem pobierać w przyszłości mniej aniżeli obecnie.

Rozporządzenie powyższe w części bodaj wyrównuje emerytom b. państw zaborczych, wdowom i sierotom po funkcjonariuszach i emerytach byłych państw zaborczych niezawinioną przez nich, a dotychczas tak ciężką ich krzywdę.

Kiedy zostaną wycofane banknoty markowe.

1-go czerwca nastąpi wymiana marek na złote

Poniżej podajemy wyszczególnione w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie ustroju pieniężnego terminy wprowadzenia biletów Banku Polskiego, biletów i monet zdawkowych oraz wycofania marek polskich:

W r. 1924. Dnia 1 czerwca Skarb Państwa przystąpi do wymiany marek polskich na bilety Banku Polskiego oraz monety względnie bilety zdawkowe.

Dnia 1 lipca marka polska przestanie być prawnym środkiem płatniczym, wobec czego ustanie możliwość wyboru skuteczniana zapłaty bądź biletami Banku Polskiego bądź markami polskimi.

Dnia 1 listopada rozpocznie się wymiana biletów zdawkowych na bilon.

W r. 1925 dnia 1 stycznia bilety zdawkowe przestaną być prawnym środkiem płatniczym.

Dnia 31 stycznia ustanie wymiana biletów zdawkowych na monety zdawkowe, względnie banknoty.

Dnia 31 maja ustanie obowiązek wymiany marek polskich na bilety Banku Polskiego oraz monety zdawkowe.

Od dnia 1 czerwca 1925 roku w obiegu pieniężnym znajdować się będą już tylko bilety Banku Polskiego oraz monety zdawkowe, niewycofane zaś marki polskie stracą swą wartość.

Terminy i warunki wymiany marek polskich na złote, a następnie biletów zdawkowych na monety zdawkowe ustali minister skarbu w drodze specjalnego rozporządzenia.

Z KRAJU.

Zjazd 36-ciu miast w Piotrkowie.

Projekt ustawy o gminie miejskiej i ordynacji wyborczej do samorządu budzą od dwóch lat żywe zainteresowanie — i na trzech zjazdach we Lwowie, Poznaniu, w Katowicach sprawy te były szeroko dyskutowane.

Jak wiadomo w Komisji Sejmowej, Administracyjnej złożone już zostały wspomniane projekty samorządu, ustalone przez Radę Ministrów — i po świętach rozpocznie się tam dyskusja. Przewodniczącym Komisji jest pos. Thugutt (Wyzwolenie); zastępcą Dr. llski, wiceprez. m. Warszawy, a referentem tych spraw jest pos. Jaworowski (P.P.S.) Sam Prezydent Rzecznictwa co tydzień w tej dośniesz sprawie konferencje, kładąc silny nacisk na Rząd, aby sprawy te jak najrychlej weszły na porządek dzienny plenum Sejmu.

Większe miasta, które według projektu rządowego, mają być starostwami grodzkimi, o charakterze I-ej instancji, (a więc pod względem administracyjnym niezależnione od Starostwa) do których i Piotrków ma być zaliczony, pragną się w tej ważnej sprawie wypowiedzieć.

W tym celu Zarząd m. Piotrkowa wystąpił z inicjatywą urządzenia zjazdu przedstawicieli 36-ciu miast zainteresowanych, w naszym mieście. Zjazd ten odbędzie się w niedoświadczonym terminie w dniach 17 i 18 maja b. r.

Referat w tej materii wygłosi Prezes Częstochowskiej Rady Miejskiej Dr. Nowak; korrektorat prawdopodobnie lawnik Magistratu m. Włocławka p. Zbrożyna.

W zjeździe uczestniczyć będą delegaci miast: Będzin, Biała, Bielsko, Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Cieszyn, Dąbrowa Górnicza, Grudziądz, Gniezno, Inowrocław, Kalisz, Kraków, Kielce, Kołomyja, Katowice, Lwów, Lublin, Łódź, Nowy Sącz, Pabjanice, Piotrków, Poznań, Płock, Przemyśl, Radom, Radomsk, Rzeszów, Siedlce, Sosnowiec, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, Toruń, Tomaszów Mazowiecki, Włocławek i Wilno.

W ostatnich dniach odbyły się podobne zjazdy w Grudziądzu (dla miast pomorskich), w Krakowie (dla miast małopolskich); w Lublinie, w Wilnie i Lwowie odbędą się w maju zjazdy dla miast kresowych.

Produkcja ropy w Polsce. Według danych statystycznych produkcja ropy w Polsce wzrosła w 1923 r. w porównaniu z r. 1922 o 24.086 ton. Ilość ta byłaby znacznie większa, gdyby

„Gdybym był Włochem”

Niepokój »Kurjera Polskiego« o piosenkę Thugutta.

Thugutt—faszystą. Wiadomość ta, — jak się należało spodziewać — zrobiła wrażenie na »Kurjerze Polskim« i organ p. Rossnera pośpieszył ogłosić rozmowę p. Thugutta ze swoim korespondentem rzymskim.

Raz tedy jeszcze czytamy:

»W rozmowie z prezydentem Mussolinim i w wywiadzie z włoskimi dziennikarzami powiedziałem, że gdybym był Włochem, byłbym prawdopodobnie faszystą. Mówiąc to, myślałem o tym całym szeregu antypaństwowych i antynarodowych wystąpieniach które miały miejsce w swoim czasie we Włoszech, i które sprokowały faszyzm, jako całkiem naturalną reakcją«.

Ale p. Thugutt, który »byłby prawdopodobnie faszystą«, oświadcza, że faszyzm musi unikać siły fizycznej w stosunku do przeciwnika... Mniejsza o to jak p. Thugutt dzisiaj chce wytlómaczyć swoje oświadczenie, tak nieoczekiwane tu, w Polsce. Dało ono

dla braci, jęczących pod jarzmem wroga».

Odroczenie rokowań polsko-gdańskich. Wyjazd polskiej delegacji rządowej dla zakończenia rozpoczętych pertraktacji gospodarczych w Gdańsku w sprawie umowy przywózowo-wywozowej oraz w sprawach akcyzowych i monopolowych, zapowiedziany był na dzień 15 b. m. jak się dowiadujemy, wyjazd delegacji został wstrzymany. Wznowienie pertraktacji nastąpi w najbliższym tygodniu po świętach Wielkanocnych.

Powiększenie kontyngentu ulgowych paszportów zagranicznych. Jak nas informują, w sferach rządowych omawiana jest obecnie sprawa powiększenia kontyngentu ulgowych paszportów zagranicznych. Tego domagano się usilnie w sferach gospodarczych. Wobec wyczerpania kontyngentu dotychczasowego sprawa ta jest szczególnie aktualna. Nowy kontyngens ustalony zostanie na ryczałty miesięczne.

Nowe opłaty wywozowe od siodu. W najbliższych dniach nabierze mocy obowiązującej rozporządzenie normujące wysokość opłat wywozowych od siodu. Opłaty te ustalone zostały w wysokości 30 proc. zysku wywozowego nie mniej jednak niż 52 fr. zł. od wagonu.

MYSLI.

Wybrał J. K.

Zbądźmy bezbożności i — radość zajaśnieje w nas niezaściana. Nie miejmy przeto o smutek żalu do po-
bożności, lecz do siebie samych i oczekujmy ulgi jeno od naszej poprawy.
Pascal.

Polscy przemysłowcy na wystawie chińskiej. Grupa przemysłowców górnośląskich ze względu na otwierające się widoki nawiązania kontaktu handlowego ze wschodnimi Chinami zgłosiły gotowość uczestniczenia w przygotowywanej wystawie międzynarodowej wyrobów przemysłowo-handlowych w Charbinie. Przemysłowcy polscy mają możliwość zawarcia tranzakcji ze wschodnio-chińskimi kolejami.

Z Dobrego.

W sobotę dn. 29.III r. b. wobec poważnego wezbrania wody w jeziorze w Dobrem oraz wód w moczarach przeciwległych jezior pomiędzy, które-remi znajduje się szosa prowadząca do Radziejowa i tor kolejki Dobre—Sompolno — Boniewo i obok wagonów znajdują się zabudowania folwarczne, majątku Dobre, którym groził zalew—właściciel ostatniego, w porozumieniu z Zarządem cukrowni postanowił od strony jeziora w miejscu najbardziej zagrożonym, usypać wał ochronny. Dla podwiezienia ziemi cukrownia Dobre użyczyła swoich wagonów i parowozu. Tymczasem kancelista stacyjny kolejki w Dobrem, p. M. zabronił wyjechania na linię (ćwierć klm. od stacji) twierdząc, że jest już zapóźno. A była to godz. 7-ma w. dopiero po kilku godzinnych ceregie-lach i t. p. wypuścił pociąg.

Ciekawym, czy władzom tego p. znany jest fakt ten, i czy robił on trudności te z jej wiedzą, gdyż jest to chyba niekarygodnym lecz wprost zbrodniczym w tak ciężkim momencie powodować się swoim „wizmisiem“. Kiedy poważną połącz krajowi odwiedza kłeska żywiołu i władze wszelkie współpracują z ludnością, aby nieść pomoc zagrożonej ludności i ochraniać tereny — znajduje się pojedynczy „kacyk“ w Dobrem, który nie uznaje niesienia pomocy za rzecz potrzebną.
J. M.

2) Ustawa
o ochronie lokatorów.

ROZDZIAŁ II.

DOPUSZCZALNA PODWYZKA
KOMORNEGO.

Art. 3. 1) Wynajmującemu i lokatorowi wolno jest zawrzeć na zasadzie wzajemnego porozumienia umowę co do wysokości i sposobu zapłaty komornego, nie inaczej jednak jak na piśmie i na czas nie krótszy, niż na jeden rok. Nie dotyczy to atoli mieszkań do czterech pokojów włącznie.

2) Jeżeli jednak umowa nie dojdzie do skutku lub nie będzie odnowiona, albo też jeżeli nie jest dopuszczalna, to wynajmującego i lokatora obowiązują być z mocy samego prawa normy, ustalone na dany kres czasu, zgodnie z przepisami artykułów 5—8.

Art. 4. Pomieszczeń pobocznych, jak: przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, spiżarnie, alkowy pokoje dla służby nie zalicza się do liczby pokojów mieszkalnych.

Art. 5. 1) Za podstawę do oznaczenia wysokości komornego za wymienione w artykule 1 pomieszczenia służyć ma komorne, płacone w czerwcu 1914 r. (podstawowe komorne).

Wynajmujący obowiązany jest udowodnić wysokość powyższego komornego.

2) Jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, jeżeli nie można udowodnić ówczesnego komornego, lub też jeżeli ówczesne komorne było ze względu na specjalne warunki danego stosunku umownego widocznie wygórowane, to urząd rozjemczy do spraw najmu lub sądu ustali podstawowe komorne według ówczesnych cen przeciętnych.

3) W razie objęcia ogrodu lub placu, wynajętego jako przynależność mieszkania — litera k) ustępu 1 artykułu 2 — podstawowe komorne ulega odpowiedniemu zmniejszeniu.

Art. 6. 1) Wysokość komornego za wskazane w artykule 1 pomieszczenia, z wyjątkiem wypadku, przewidzianego w ustępie 1 artykułu 3, nie może przekraczać oznaczonych poniżej stawek procentowych, które wynoszą na drugi kwartał 1924 r.:

a) dla mieszkań jednopokojowych, złożonych z pokoju i kuchni lub samego tylko pokoju, bądź samej kuchni — 5,0% przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

b) dla mieszkań, złożonych z dwóch lub trzech pokojów, dla lokali handlowych, przedsiębiorstw, wykupujące świadectwa przemysłowe 4-ej kategorii i dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe 8-ej kate-

gorji, oraz dla wszystkich innych pomieszczeń, oprócz wskazanych pod literami a) c) — f) — 10% przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

c) dla mieszkań, złożonych z czterech do sześciu pokojów, dla pomieszczeń, zajętych przez szkoły i zakłady wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, oraz lokale spółdzielni robotniczych i robotniczych związków zawodowych, a nie podpadających pod postanowienia litery a) lub b) i dla lokali mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe 7-ej kategorii — 15% przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

d) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało sześciuset rubli, względnie tysiąca dwustu marek niemieckich, względnie tysiąca pięciuset koron austriacko-węgierskich dla pensjonatów (pokojów umeblowanych), pracowni niepołączonych z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni artystów malarzy i rzeźbiarzy, oraz dla mieszkań, złożonych co najmniej z siedmiu pokojów — 20% przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

e) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, nie podpadających pod przepisy liter d) i f), oraz dla hoteli — 25% przy-

padającego za ten czas podstawowego komornego.

f) dla budynków fabrycznych i pomieszczeń, wymienionych pod literą i) ustępu 1 artykułu 2, aż do czasu wyjęcia tych budynków i pomieszczeń z pod działania niniejszej ustawy — 50% przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

2) Pomieszczenia, zajęte na redakcje i administrację czasopism i na wykonywanie wolnych zawodów oraz lokale pracowniczych związków zawodowych i instytucji społecznych i kulturalno-oświatowych nie będą zaliczone do pomieszczeń handlowych i przemysłowych.

3) Stawki procentowe, wymienione w ustępie 1, wzrastają od 1 lipca 1924 r. do 1 stycznia 1925 r. co kwartał o 4 proc. podstawowego komornego, a od 1 stycznia 1925 r. co kwartał o 6 proc. podstawowego komornego. Podwyżki ustają z chwilą, gdy komorne dosięgnie wysokości 100 proc. podstawowego komornego.

4) Suma komornego, obliczona w powyższy sposób w rublach, markach niemieckich lub koronach austriacko-węgierskich, będzie przeliczona na złote, równe złotemu frankowi, według następującego klucza: 100 rubli = 266 złotom, 100 marek niemieckich = 123 złotom, 100 koron austriacko-węgierskich = 105 złotom.

d. c. n.

